

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.  
Naczelną redaktora przyjmuje od 2—3 ppoł.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy).  
Tronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu święteczne i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## W sprawie rzeźni miejskiej.

O niezgodnym zarządzaniu rzeźni miejską przez Magistrat świadczą sprawy kiszki, którą poruszyłem podczas dyskusji budżetowej, na podstawie informacji udzielonych mi przez rzeźników, protestujących przeciwko umowie Magistratu z p. L. Szejdemanem. Zasluguje na uwagę, że umowa, dotycząca dzierżawy kiszki była zawarta bez przetargu: najpierw w roku 1920 następnie znowu bez przetargu w r. 1923 na trzy lata i bez przetargu została przed kilku miesiącami przedłużona, ale już tylko na rok.

Umowa z dzierżawcą kiszki przy rzeźni miejskiej, według interpretacji kontraktu nie tylko przez Szejdemana, ale i Magistrat, daje dzierżawcy monopol korzystania z lokalu kiszki „albowiem prawo korzystania z lokalu kiszki (według opinii rady prawnego Magistratu) przysługuje wyłącznie właścicielom bydła”, co jest tłumaczone w ten sposób, że właściciel bydła obowiązany jest sam własnością, bez pomocy innych ludzi, zająć kieszki będące na rzeźni. Ten monopol, jak twierdzą rzeźnicy w swoim złożonym przed kilku dniami podaniu do Rady Miejskiej obciążały każde kilo wyrobów wędliniarskich o 60 gr.

Z monopolu kiszki Szejdeman ciągnie znaczne zyski, które rzeźnicy określają na jakie sto tysięcy złotych rocznie. Kiedy monopolista nie zechciał dopuścić do korzystania z lokalu kiszki nieaktem Antokolcowi i ten wniosł skargę do sądu (sprawa sądowa Nr. 2590/2853 r. 26. Szejdeman dał 700 dolarów za wycofanie tej skargi i umorzenie sprawy. Fakt ten należałby sprawdzić oraz zbadać towarzyszące mu okoliczności.

Niektórzy z robotników zajętych w kiszce Szejdemana, widząc jak ten przedsiębiorca wyzykuje pracowników i konsumentów, wrócili się z podaniem do p. Włodarczyka o danie im pozwolenia na pracę na własny rachunek w kiszce, zobowiązując się oddać dla maszary kieszki nie drożej niż po 4 zł. za sztukę, podczas gdy Szejdeman pobiera do 12 złotych. Władze zażądały od Magistratu wyjaśnień w tej sprawie, a tymczasem Szejdeman bez żadnej ceremonii oddał 14 robotników do użytkowania złamania jego monopolu.

Zarząd 1-go oddziału Związku Robotniczego Przemysłu Spożywczego w Polsce zwracał się z adresem do Magistratu m. Warszawy w sprawie otrzymania informacji czy istnieje w Warszawie podobny monopol w kiszce, jak w Wilnie i otrzymał odpowiedź: Zarząd rzeźni i targowisk, że do czyszczenia kieszki rzeźnie warszawskie posiadają oddzielne ubiory, do korzystania z których jest każdy rzeźnik, płacący za każdą sztukę zwiecznia ustaloną taryfową opłatę za ubiory i używalność rzeźni.

Wilnie monopol wprowadzony przez Magistrat ma ten skutek, że „kiszki nigdy nie były czyszczone w kiszce, a tylko w specjalnych pracowniach maszynowych”. Fak ten stwierdzają rzeźnicy w swoim podaniu do

wileńskiej Rady Miejskiej, o którym już wyżej była wzmianka.

Nie ulega wątpliwości, że łatwiej jest przeprowadzić kontrolę sanitarną w kiszce, niż w prywatnych pracowniach maszynowych. Zwróciłaby uwagę miejska Komisja Sanitarna, której w Wilnie—(jak na to zwróciłem uwagę dnia 24 zeszłego miesiąca na posiedzeniu Rady Miejskiej) już od 2-ch przeszło lat niema: dawna zamarała, a nowej szef sekcji zdrowia p. Łokuciejewski nie uznaje za potrzebne powołać nanowo do życia.

Miałem rację stwierdzić przy dyskusji budżetowej w Radzie Miejskiej, że „wszyscy członkowie Magistratu wileńskiego, jako szefowie sekcji konkurują z osławionym p. Piegutkowskim komu z nich przyznać palmę pierwszeństwa... w niedoświadczeniu i partactwie.

Dziś specjalna komisja złożona z radnych Studnickiego, Uzieli, Nagrodzkiego i Rudnickiego przystępuje do zbadania: „czy odpowiada interesom miasta i konsumentów do dzierżawcy rzeźni L. Szejdemanem”.

Komisja nie spełniłaby swego zadania, gdyby zajęła się zbadaniem tylko sprawy Szejdemana, w oderwaniu od całokształtu gospodarki na rzeźni miejskiej. Ponieważ ta komisja ma prawo i obowiązek zapraszać rzeczoznawców, powinna skorzystać z okazji głębszego wejścia w taki ważny dział gospodarki miejskiej jak rzeźnia, traktowany tylko papierowo przez miejską komisję rewizyjną, będącą tylko szkodliwym surrogatem prawdziwej rewizji.

Podaję do publicznej wiadomości fakty, jakie mi są wiadome co do jednego z działów rzeźni miejskiej, nie w celu wywołania sensacji, lecz otrzymania możliwości współpracy tych wszystkich, co znają lepiej stosunki na rzeźni. Mam nadzieję, że zechcą oni ułatwić najbardziej obiektywną, na podstawie gruntownej rewizji i sprawdzonych faktach opartą charakterystykę gospodarki miejskiej na rzeźni.

Korzystam z łam „Kurjera”, żeby posiadany materiał poddać publicznej krytyce i nawet polemice, o ile tylko będzie obiektywną i sprawę rzeźni miejskiej nie będzie traktowała lekceważąco, nazywając ją „drobiazgami”, jak to uczynił mecenas Engiel na ostatnich dwóch posiedzeniach Rady Miejskiej.

Wacław Gizbret-Studnicki.

## Z ZAGRANICY.

Odroczenie uznania Sowietów przez Czechosłowację.

PRAGA, 22.III. (Pat.) Nowa Doba dowiaduje się, że uznanie rządu Sowietów przez rząd czechosłowacki zostało odroczone na skutek protestu stronnictwa narodowo-demokratycznego i słowackiej partii ludowej.

## Z Rosji Sowieckiej.

Demonstracje robotnicze w Moskwie.

MOSKWA, 22.III. (Pat.) Na wiadomość o zajęciu Szanghaju przez armię kantońską tutejsi robotnicy urządzili olbrzymią demonstrację, w której wzięło udział około 100,000 osób.

## Rozpaczliwa sytuacja w Szanghaju.

150.000 strajkujących.

SZANGHAJ, 22.III. (Pat.) Liczba strajkujących wzrosła do 150.000. Według doniesień z Hankou wszyscy chińscy pracownicy banków cudzoziemskich rozpoczęli dziś rano strajk.

Strajkujący wystawili przed bankami warty, zagrażając urzędnikom europejskim, że nie pozwolą dostarczyć im środków żywności, jeśli nie porzucą pracy.

## Plądrowanie miasta.

SZANGHAJ, 22.III. (Pat.) Wojsko kantońskie oraz strajkujący robotnicy plądrują miasto.

W Nankinie rozpoczęto ewakuację kobiet, dzieci i cudzoziemców.

## Mordy i rabunki.

SZANGHAJ, 22. III. (Pat.) Handel w mieście zamarł zupełnie. Liczba strajkujących dochodzi do 150.000. Zmobilizowani ochotnicy pozostają w pogotowiu.

W koncesjach cudzoziemskich panuje spokój dzięki obecności oddziałów wojskowych, lecz w chińskiej dzielnicy dokonywane są grabieże, gwałty, morderstwa oraz toczą się walki o zupełnie dziki charakter.

W północno-wschodniej części dzielnicy międzynarodowej Tsza-Pei włączają się tysiące żołnierzy z prowincji Szantungu po większej części bez oficerów grabiąc i rabując wszystko.

Awangardy wojsk południowych, które podeszły wczoraj do miasta zawróciły, oczekując na przybycie gros armii, będącej już podobno w pobliżu.

Dla ochrony konsulatów cudzoziemskich wyładowali w mieście strzelcy morscy.

## Ostatnie wiadomości.

Zdecydowane stanowisko Ameryki.

WASZYNGTON, 22. III. (Pat.) Sytuację w Chinach uważają tu za bardzo poważną. Komendant eskadry amerykańskiej na wodach azjatyckich zawiadomił wczoraj telegraficznie rząd, że sytuacja jest bardzo niebezpieczna. Podkreślają tu, że rząd Stanów Zjednoczonych zdecydowany jest bronić życia i mienia obywateli amerykańskich wszelkimi rozporządzalnymi środkami.

Próby zajęcia terytorjum dzielnicy międzynarodowej.

LONDYN, 22.III. (Pat.) Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że żołnierze armii północnej, którym w sile kilkuset ludzi udało się wdrzeć na terytorjum dzielnicy międzynarodowej, zostali natychmiast rozbrojeni i usunięci poza kordon wojsk.

Straty wojsk armii północnej.

SZANGHAJ, 22.III. (Pat.) Wojska północne podczas prób wkroczenia do dzielnicy koncesyjnej poniosły prawdopodobnie ciężkie straty, a to z tego powodu, że wojska angielskie strzelały z karabinów maszynowych.

## Włochy i Jugosławia.

Stosunek Jugosławii do Albanii.

BIAŁOGROD, 22.III. (Pat.) Podczas dyskusji w izbie nad budżetem M-wa Spraw Zagranicznych b. minister spraw zagranicznych Ninczicz wygłosił przemówienie, w którym wyraził przekonanie, iż Mała Ententa, będąca wykładnikiem wspólnych i trwałych zasadniczych interesów 3-ch państw, jest dzisiaj równie żywotna jak dawniej.

Ratyfikacja przez Włochy układu w sprawie Besarabji dokonana po ratyfikacji tego układu przez Anglię i Francję nie może bynajmniej być uważana jako akt skierowany przeciwko Małej Entencie.

Podstawą naszej polityki wobec Albanii — mówił dalej Ninczicz — była zawsze i pozostanie nadal ochrona niezależności tego młodego państwa.

Od Albanii nie domagamy się niczego innego, jak tylko utrzymania dobrych i serdecznych stosunków wzajemnych z poparciem udzielanym przez nas w rozwoju i organizacji tego państwa. Stanowisko takie dawało nam prawo domagania się od innych podobnego postrzeżenia suwerenności państwa albańskiego.

Z kolei przemawiał przywódca stronnictwa demokratycznego i b. minister spraw zagranicznych Woją Marinkowicz, wysuwając zasadę „Bałkany dla narodów bałkańskich”.

Posel albański w Białogrodzie o sytuacji w Albanii.

BIAŁOGROD, 22.III. (Pat.) Posel albański w Białogrodzie złożył przedstawicielowi dziennika Politika oświadczenie w sprawie sytuacji w Albanii oraz w sprawie oskarżeń rzucanych przez Włochy na królestwo jugosłowiańskie.

Posel stwierdził co następuje: Oczywiście jest nieprawdziwym, aby Szeftet-Beg miał przygotowywać ruch powstańczy przeciwko Achmetowi-Zogu, gdyż nie może on, mimo całego swego wpływu, wywołać rewolucji przeciwko jakemukolwiek ustrojowi, a tembardziej przeciwko ustrojowi panującemu obecnie w Albanii.

Mówiąc następnie o ogłoszonych przez Times informacjach o rzekomej akcji oddziałów powstańczych pod dowództwem generała Martinowicza celem obalenia rządu Achmeta-Zogu, posel oświadczył: Mogę zaprzeczyć w sposób najbardziej kateryczny wszelkiego rodzaju fantastycznym pogłoskom ogłoszonym dotychczas w tej sprawie. Jestem przekonany, iż minister spraw zagranicznych Pericz pragnie utrzymać z Albanją dobre i serdeczne stosunki.

Nieskontrolowane doniesienia niższych urzędników pogranicznych zostały źle interpretowane. Mogę oświadczyć stanowczo, iż wszystkie trudności zostaną niebawem usunięte. Narody bałkańskie zdołają wspólnie bronić interesów bałkańskich i w najbliższej przyszłości stosunki między Albanją a Jugosławiją staną się lepszymi niż można sobie wyobrazić. Spodziewam się, że politycy białogrodzcy nie pozwolą nato, aby obecni czynnik mieli korzystać z ewentualnych rozbieżności pomiędzy Jugosławiją a Albanją.

## W Sejmie.

Sprawa posta Wojewódzkiego—O votum nieufności dla min. Niezabytowskiego i Meyszowicza.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu obfitowało w kilka ciekawych momentów.

Na wstępie posiedzenia marsz. Rataj zarządził odczytanie wyroku Sądu Marszałkowskiego w sprawie pos. Wojewódzkiego.

Po odczytaniu p. Marszałek zabrał głos, oświadczając, że jakkolwiek nie wszystkie zarzuty zostały dowiedzione pos. Wojewódzkiemu, to jednak i te, które stwierdzono, ponad wszelką wątpliwość są tego rodzaju, że nie dają się pogodzić ze stanowiskiem poselskim i obowiązkami poselskimi. Jakkolwiek fakty te nie dadzą się podciągnąć pod literę art. 22 Konstytucji, to jednak porządkom prawnym jest i porządek moralny, który został niewątpliwie naruszony.

Powyższe przemówienie marsz. Rataja komentowano w kuluarach w ten sposób, iż było to wezwanie pos. Wojewódzkiego do złożenia przez niego mandatu poselskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia Sejm przegłosował wszystkie poprawki Senatowi do preliminarza budżetowego na rok 1927—28. W ostatecznym wyniku głosowania Sejm uchwalił preliminarz budżetowy w przepisany terminie, co marsz. Rataj z uznaniem podkreślił. Preliminarz budżetowy według ostatecznych cyfr przynosi jedną trzecią miliona złotych nadwyżki.

W dalszym ciągu posiedzenia zaszedł niezwykle incydent. Mianowicie, przy dyskusji nad pewnymi projektami ustaw dotyczących województw pomorskiego i poznańskiego poprosił o głos przedstawiciel komunistów pos. Barski, który wbrew przyjętym zwyczajom parlamentarnym, nadużywając zaufania i lojalności marszałka, zamiast mówić o sprawie, będącej w porządku dziennym usiłował wygłosić agitacyjne przemówienie na modłę komunistyczną.

Marsz. Rataj przerwał na chwilę posiedzenie, poczem po wznowieniu obrad, w mocnych słowach zaprzestował przeciwko tego rodzaju metodom.

Wreszcie Izba rozpatrywała wczoraj wniosek Wyzwolenia o votum nieufności dla ministrów Meyszowicza i Niezabytowskiego.

Wniosek ten upadł większością kilkudziesięciu głosów. Za wnioskiem dało obu ministrów opowiedzieli się N. P. R., Stron. Chłop., Wyzwolenie, P. P. S., mniejszości słowiańskie, Niemcy, komuniści i komunizujące grupy. Przeciw wnioskowi głosowały Zw. Lud.-Nar., ChN., ChD, Piast i klub Kat.-Lud.

Następnie posiedzenie Sejmu odbędzie się w nadchodzący piątek, a porządek dzienny przewiduje między innymi dalszą debatę nad ustawą o zgromadzeniach.

Ben-hur

w kinach „Polonia”

wkrótce

wyłącznie

„Stella”.

## Anglja i Francja pośrednikami.

LONDYN, 22.III. (Pat.) Jak donosi Daily Mail Francja i Anglja postanowiły podjąć niezwłocznie razem próbę pośrednictwa w konflikcie włosko-serbskim.

## W Genewie.

GENEWA, 22. III. (Pat.) W tutejszych kołach politycznych i dyplomatycznych z wielką uwagą śledzą przebieg napięcia włosko-jugosłowiańskiego.

Naogół dominuje tutaj w chwili obecnej przekonanie, że zatarg będzie rozwiązany bezpośrednio przez zainteresowane państwa bez interwencji Ligi Narodów.

## Międzynarodowa ankieta.

PARYŻ, 22. III. (Pat.) Według „Matin” istnieją powody do przypuszczenia, że rząd włoski stara się wyjaśnić zawiąkną sytuację.

Z tego powodu ambasador włoski podczas rozmów, które miał z Briandem, nie odrzucił zasadniczo propozycji jugosłowiańskiej w sprawie ankiety międzynarodowej na granicy jugosłowiańskiej.

## Kolejarze u ministra komunikacji.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Minister komunikacji p. Romocki przyjął wczoraj przedstawicieli Zw. Zaw. Kolejowców, w imieniu którego przez Z-ku przedstawił szereg postulatów, odnoszących się do poprawy warunków pracy i bytu kolejarzy. Specjalna delegacja pracowników biurowych i rachuby przedstawiła swe postulaty, co do przywrócenia udziału tej kategorii pracowników w premjach warsztatowych.

W odpowiedzi p. minister wyjaśnił, że sprawa udziału biuralistów w omawianych premjach, będzie poddana gruntownym rozważaniom przez fachowe czynniki, aż do ostatecznego jej rozstrzygnięcia. Będzie jednakże obowiązywać obecnie zarządzenie z tem, że zainteresowani pracownicy otrzymają na prawnych zasadach premję za jeden jeszcze miesiąc.

P. minister zaznaczył przytem, że rozporządzenie ministra komunikacji przewiduje wynagrodzenie pracowników biurowych i rachunkowych z kredytów akordowych, lecz nie w charakterze premji, a dodatkowo za pracę w godzinach poza-biurowych.

Co do innych przedstawionych postulatów minister obiecał je rozważyć i udzielić po 3 dniach odpowiedzi.

Wreszcie p. minister oświadczył, że łącznie ze sprawą przeorganizowania P. K. P. na przedsiębiorstwo państwowe, jak to leżało w jego zamierzeniach, system uposażenia pracowników kolejowych, ma się wyodrębnić z ogólnych norm uposażenia.

## „Organ” endecki—jak zawsze...

WARSZAWA, 22.III. (Pat.) W Gazecie Warszawskiej Porannej ukazała się p. t. „Co w walutach wysoko-wartościowych” wiadomość o rzekomym rozporządzeniu M-wa Skarbu, wprowadzającym opłaty wywozowe od bydła, świń, mięsa, jaj i orzechów w funtach sterling.

Rozporządzenie takie nie pojawiło się, ani nie jest zamierzone.

Wymienione w notatce stawki opłat są nieprawdziwe, a cała wiadomość jest zupełnie bezpodstawna i podyktowana chyba została chęcią wprowadzenia w błąd zainteresowanych sfer gospodarczych.

Sprawa ordynata Bispinga w Sądzie Najwyższym.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy rozważał jako instytucja kasacyjna sprawę ordynata Bispinga, skazanego w ub. roku przez Sąd Apelacyjny na 4 lata więzienia za zabicie ks. Druckiego - Lubbeckiego.

Po blisko całodziennych naradach Sąd Apelacyjny przychylił się do żądania obrony o kasację wyroku, z którym to żądaniem zgadza się również prokurator.

Sprawę przesłano do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu w innym komplecie sędziowskim.

Do sprzedania kontuar sklepowy. Ul. Wileńska 12—5a

# Expose Stresemanna

O polityce zagranicznej Niemiec.

BERLIN, 22. III. (Pat.) Reichstag rozpoczął dziś obrady nad budżetem urzędu spraw zagranicznych Rzeszy.

Na posiedzeniu zabrał głos min. Stresemann, który po omówieniu budżetu M-wa Spraw Zagranicznych przeszedł do expose o polityce zagranicznej.

Minister rozpoczął od przypomnienia, że w ostatnim przemówieniu przedstawił zadanie niemieckiej polityki zagranicznej w płaszczyźnie stosunku Niemiec do pozostałych innych państw. Obecnie oświadczył min. Stresemann—pragnę zwrócić uwagę na kierunki rozwojowe w polityce międzynarodowej, które zmuszają Niemcy do uwzględnienia w znacznie większym stopniu także czynników leżących właściwie poza bezpośrednim zakresem własnej polityki zagranicznej Niemiec.

Precyzując swoje stanowisko, min. Stresemann wskazał na 3 wielkie kompleksy zagadnień międzynarodowych, a mianowicie: doniosłe wydarzenia rozgrywane się na Dalekim Wschodzie, poważne kontrowersje między dwoma wielkimi krajami, których polityka posiada dla Niemiec bezpośrednie znaczenie i wreszcie elementy niepewności, występujące w stosunkach międzynarodowych związanych z położeniem na Bałkanach.

Rozpoczynając od tej 3-jej kwestji, minister wskazał na to, że nad znaczną częścią wiadomości alarmujących o sytuacji na Bałkanach należy przejść do porządku dziennego.

Przechodząc do 2-go kompleksu zagadnień, minister podkreślił, że Niemcy nie mogą nic zyskać na powstawaniu zakłóceń w stosun-

kach pomiędzy innymi państwami bez względu na to o jakie państwa by chodziło.

Drogą polityki niemieckiej wyraża się przez Locarno, wstąpienie do Ligi Narodów i traktat berliński. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że Niemcy w tej sytuacji trzymać się będą zdala od niepożądanego mieszania się w sprawy innych mocarstw.

Ku wielkiemu memu zdziwieniu, powiedział min. Stresemann, poszczególne rosyjskie dzienniki podniosły znowu nagłe kwestje, czy Niemcy przy zawikłaniach w krajach wschodnich pozwolą wojskom mocarstw zachodnich na przemarsz przez obszar Niemiec. Kwestja ta była tak wyczerpująco traktowana w Reichstagu z powodu debaty locarneńskiej, że jest rzeczą niepożądaną rozważać raz jeszcze wszystkie szczegóły.

W sprawie tak zw. prawa przemarszu, może być brany pod uwagę wyłącznie znany par. 16 statutu Ligi Narodów.

Z kolei minister przeszedł do omówienia wyników grudniowej i marcowej sesji Rady Ligi. Omawiając sprawę Nadrenji minister między innymi wyraził nadzieję, że jaknajszyba ewakuacja Nadrenji i zwrot zagłębia Saary Niemcom jest koniecznością. Dziś jednak—oświadczył minister—stoimy wobec faktu, że ostatnie miesiące raczej nas oddaliły od spełnienia tego życzenia, aniżeli zbliżyły. Przyczyny te leżą poza Niemcami nie zaś wewnątrz Niemiec. Jeżeli jako minister spraw zagranicznych wobec obecnego położenia radzę wycekiwać dalszego rozwoju wypadków, to proszę słowa „wycekiwanie” nie uważać za równoznaczne z rezygnacją ze strony rządu.

## Prace Komisji Kodyfikacyjnej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Onegdaj odbyło się wspólne posiedzenie komisji prawnych Sejm i Senatu, na którym prezydent komisji kodyfikacyjnej prof. dr. Fierich złożył sprawozdanie z pracy komisji z r. 1926.

Dotychczas komisja prawnicza opracowała obowiązujące już ustawy: wekslową, czekową, o prawie autorskim, o prawie własnym dla stosunków prywatnych wewnętrznych, o prawie własnym dla stosunków prywatnych międzynarodowych. Nadto komisja złożyła Ministerstwu Sprawiedliwości projekt ustawy postępowania karnego, a w ciągu najbliższych miesięcy ukończy pracę nad projektem ustawy postępowania cywilnego. W opracowaniu komisji znajdują się projekty ustaw, dotyczących prawa akcyjnego, spadków, małżeństwa, opieki i kurateli, zobowiązań i t. d.

Następnie wywiązała się dyskusja. Wszyscy mówcy uznali potrzebę znacznego powiększenia budżetu komisji kodyfikacyjnej, jak również utworzenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości kursów dla zapoznania sędziów z nowymi ustawami.

Na posiedzeniu tem specjalną uwagę poświęcono projektowi ustawy postępowania karnego. Projekt ten posiada szereg paragrafów, które gwałcą ducha liberalizmu w postępowaniu karnym. Nie idą one bowiem po linii nowożytnych zasad procedury karnej, a pozostają

ją w tyle, nieraz nawet poza ustawami państw zaborczych. Świadczy o tem m. in. uszczuplenie praw obwinionego podczas śledztwa, naruszenie zasad równomiernego traktowania obrony i oskarżenia, odmawianie obwinionemu komunikowania się sam na sam z obroną i t. d.

## Z całej Polski.

### Ostateczna likwidacja strajku w Łodzi.

ŁÓDŹ, 22. III. (Pat.) Strajk w przemyśle metalowym został zlikwidowany.

Na skutek propozycji inspektora pracy, który stwierdził, że w Warszawie toczą się pomiędzy zarządem głównym związku robotników metalowych w Polsce, a przedstawicielami przemysłu metalowego rokowania nad cenami płac, robotnicy przystąpili w dniu dzisiejszym do pracy.

Strajk w piekarniach trwa nadal, gdyż właściciele piekarni cofnęli wczoraj zaofiarowaną podwyżkę zarobków o 5 proc., motywując to stanowiskiem Magistratu w sprawie cen chleba.

W przemyśle włókienniczym praca wszędzie normalna. Związki robotnicze, oraz związki przemysłowców przygotowują dla rządowej komisji arbitrażowej materiały, w których przedstawiają swe żądania i zajęte stanowisko.

## Ben-hur

w kinach „Polonia” i „Stella”.

## Wielki tydzień muzyczny w Wilnie.

(Jak Wilno przyjmowało Karola Szymanowskiego. — Występy Ireny Dubiskiej).

Wilno jest miastem, w którym powolniej, ale znacznie rzetelniej i trwale znajdują oddźwięk prawdziwe dzieła twórcze. To też szczerą i żywiołową demonstracją była we wtorek 15 b. m. prawdziwym dowodem hołdu i umiłowania, jakim publiczność wileńska otacza osobę i dorobek twórcy Karola Szymanowskiego. Jego nazwisko mówi tu już samo za siebie.

O koncercie pisał sprawozdawca muzyczny. Podczas przerw przy hucznych i nieustających oklaskach wręczono Szymanowskiemu i Dubiskiej liczne wieńce i kwiaty. Szaryf dwóch wianek udzielonych przez Związek Literatów ozdobiłony był przelicznymi akwarelami Stanisława Matusiaka z napisami: „Godnemu Dziedzicowi Lutni Chopina Karolowi Szymanowskiemu” i „Czarodziejce Strun Irenie Dubiskiej”.

Wczorajem odbyła się kolacja na cześć Gości, wydana przez tujejsze sfery literacko-artystyczne. Około 50 osób zasiadło do stołu, przy którym natychmiast zapanowała swobodna i serdeczna atmosfera.

Po licznych toastach zabrał głos Karol Szymanowski i w pięknych słowach dziękował za zrozumienie i serce znalezione w Wilnie.

Powiedział m. in.: „Jest to pierwszy wypadek w moim życiu, że w polskim mieście przyjęto mnie nie tylko jako artystę, którego twórczy dorobek ceni się mniej lub więcej, lecz jako człowieka, który niezłomnie dąży po linii pewnego ideału.”

Dziś rano, gdy jechałem z dworca, pierwszą mą stacją w Wilnie była Ostra Brama. Następnie minęliśmy Bazylianów, Uniwersytet. Zawszad otoczyły mnie nagle olbrzymie, niezapomniane, a tak wielokrotnie żywe widma przeszłości. Wilno, ów narażony, niezdołany bastion fortcy, broniący wielkości Ducha polskiego, ukazało mi się jako żywy symbol walki o przyszłość.

Rozmyślając nad tą wielką i świętą tradycją, starajmy się prze-

# Z Litwy Kowieńskiej.

Traktat handlowy Niemcy—Litwa—Rosja.

KOWNO, 22. III. (Pat.) Zbliżone do poselstwa sowieckiego „Echo”, wydawane w języku rosyjskim, zamieszcza komunikat w sprawie rokowań o traktat handlowy między Litwą, Rosją sowiecką i Niemcami.

Dziennik twierdzi, że pogłoski

## Masowa emigracja.

RYGA, 22. III. (Pat.) „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna, że w tamtejszych kołach politycznych wzbudza wielkie zaniepokojenie wstępująca emigracja z Litwy do Ameryki, głównie Południowej.

Codziennie opuszcza Litwę 100—200 emigrantów.

o bliższych rokowaniach z Rosją i Niemcami są przedwczesne. Ani Rosja, ani Litwa nie należały na ustalenie terminu.

Nakoniec dziennik zaznacza, że przewodnictwo delegacji litewskiej w rokowaniach z Niemcami obejmie prawdopodobnie Sidzikauskas.

Przyczyną emigracji jest ciężka sytuacja gospodarcza kraju. Rząd obawia się, że o ile emigracja będzie się rozwijała nadal wtem tempie, Litwa zostanie wkrótce bardzo osłabiona z powodu odpływu najżywniejszych sił narodu.

## Przyspieszenie zawarcia traktatów lotewsko-litewskich.

RYGA, 22. III. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Zelens udzielił prasie ryskiej wywiadu na temat swych rozmów z Waldemarem.

Minister zaznaczył, że w wyniku tych rozmów postanowiono przyspieszyć zawarcie szeregu traktatów natury technicznej oraz przystąpić do zawarcia traktatu rozjemczego na zasadach ustalonych z Litwą w r. 1925.

Premjer Waldemaras przyrzekł zająć przychylnie stanowisko w sprawie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Libawą a Rygą przez Łajpedę.

## Kto będzie prezydentem Łotwy.

RYGA, 22. III. (Pat.) Łotewskie frakcje burżuazyjne postanowiły wysunąć tylko jedną kandydaturę na stanowisko prezydenta republiki. Co do osoby tego kandydata dotychczas nie osiągnięto porozumienia.

## Revolucja katolicka w Meksyku.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Nowego Jorku nadeszły specjalne telegramy, donoszące, iż cały Meksyk stoi w przededniu rewolucji.

Masy ludności katolickiej miały jakoby zorganizować wielką akcję powstańczą przeciwko obecnemu rządowi.

## Posel Kościółkowski za ścisłą współpracą Polski z Francją.

PARYŻ, 22. III. (tel. wł.) „Temps” ogłasza wywiad z posłem Kościółkowskim, który oświadczył, że to wszystko, co widział we Francji przekonało jego i kolegów bez różnicy zapatrywań politycznych o konieczności ściślejszego zbliżenia między dwoma krajami zwłaszcza na drodze handlowej i gospodarczej.

Wyjaśniwszy znaczenie wypadków majowych, poseł Kościółkowski zaznaczył, iż w kwestjach polityki zagranicznej Polska ma się na baczności, przekonana jest bowiem, że przynajmniej część niemieckiej opinii publicznej nie zgodzi się nigdy na obecne granice wschodnie. Lecz strzegąc pilnie swych granic Polska unika starannie wszelkich kroków zaprzecznych.

W końcu oświadczył poseł Kościółkowski, że wewnątrz Polska potrzebuje polityki szeroko-demokratycznej zapewniającej prawa mniejszości narodowych, nazewnątrz zaś ścisłej współpracy gospodarczej z Francją.

## Likwidacja Hromady i N. P. Ch.

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych zarządzona została ostateczna likwidacja „Białoruskiej Hromady” i Niezależnej Partii Chłopskiej.

Narazie zostały opieczętowane lokale centralnych sekretariatów tych partji w Wilnie oraz sekretariaty powiatowe.

Porządki jeszcze do ostatecznej likwidacji około 500 „Hurtków”, z których dotychczas opieczętowano około 260 i około 30 kół Niezależnej Partji Chłopskiej.

Kół Niezależnej Partji Chłopskiej jest na terenie województwa wileńskiego dlatego tak nikła liczba,

gdyż swego czasu nastąpiła między Hromadą i N. P. Ch. umowa, na mocy której wileńskie województwo zostało oddane za mały wyjątkami pod wyłączne wpływy Hromady.

Akcja likwidacyjna co do terminu natrafia dlatego na pewne trudności, gdyż niema prawie wsi na terenach o większości białoruskiej, gdzie nie było „Hurtków”. Obsada policyjna jest więc zamała, by w ciągu 1 lub 2 dni zlikwidować wszystkie hurtki.

W każdym razie według oświadczeń miarodajnych władz akcja likwidacyjna zakończy się około 25 b. m.

całokształtu uroczystości) temi słowami: „Związkowi Literatów z podziękowaniem za jeden z najpiękniejszych koncertów, jakie miałem w życiu — Karol Szymanowski”.

Oboje Artyści przyrzekli pamiętać odtąd o Wilnie w swych wyprawach koncertowych.

Tak zakończyły się dwa istotnie świąteczne dni wileńskie, mające dla naszego ruchu kulturalnego doniosłe znaczenie. Podkreślić należy radosny fakt, że podbój dusz był zupełny: że w chórze hołdów złączyły się różne pokolenia, wszystkie organa prasowe, głosy fachowe i opinie laików. Z estrady niezwykłego koncertu powiał czar zdobywczego czynu i rozbiłyś lu na optymizm twórczy, do którego należy przysłużyć.

Ten czar rozbroił wszystkich. Utwierdził wiarę tych, co już wierzyli, wzruszył nieświadomione pokłady w tych, którzy na nowy gest budowniczego życia spojrzeli po raz pierwszy.

Irena Dubiska, która tak świetnie uczestniczyła w koncercie kompozytorskim Karola Szymanowskiego, wystąpiła w niedzielę z własnym recitalem, obejmującym szereg dzieł

# Życie Żydowskie.

Zabotyński.

Wczoraj przybył do Wilna w celu wygłoszenia odczytów wódz sjonistów—rewizjonistów, twórca lejonu Żydowskiego, walczącego w czasie wojny po stronie angielskiej na froncie palestyńskim, Włodzimierz Zabotyński, owacyjnie witany przez ludność żydowską.

Na specjalnie urządzonej konferencji prasowej przedstawił Zabotyński szczegóły programu i taktyki sjonistów—rewizjonistów, którzy w odróżnieniu od oficjalnego sjonizmu, uważającego, że Anglja uczyniła wszystko, co do niej należało w odniesieniu do sprawy palestyńskiej, że cała wina poważnych niepowodzeń w tej dziedzinie leży po stronie Żydów, którzy za mało pieniędzy łoży na Palestynę, wykazują zbyt mało zmysłu kolonizatorskiego i t. p. — uważają, że to, co Żydzi dotychczas dokonali w Palestynie, wskazuje na ich wielkie zdolności kolonizatorskie, twierdzą, że wina niepowodzeń w tej dziedzinie spada na system polityczny, uprawiany przez rząd angielski w Palestynie.

Czegoż żądają sjonisci—rewizjoniści? Żądają przede wszystkim reformy agrarnej w Palestynie, gdzie ogromne tereny leżą zupełnie odłogiem, w tym kierunku, by cała nieuprawiana ziemia przeszła na własność rządu dla celów kolonizacyjnych. Do specjalistów należy rozważanie pytania czy ziemia ta ma być kolonistom żydowskim wydzierżawiona albo też sprzedana na własność, tak samo do specjalistów należy określenie formy wywłaszczenia terenów nieuprawianych, rewizjonistom rozchodzi się przede wszystkim o usunięcie tego stanu, przy którym kolonisci muszą za ziemię płacić sztucznie przez nielicznych obszarników arabskich wyśrubowane ceny za ziemię, przekraczające często 30-krotnie a nawet 50-krotnie realną jej wartość.

Następnie domagają się rewizjoniści reformy systemu celnego, podatkowego i taryf przewozowych — wszystko to ma się przyczynić do usunięcia ostrego przesilenia gospodarczego jakie Palestyna teraz przechodzi.

Dla powyższych postulatów pragną rewizjoniści pozyskać opinię angielską, a działać chcą przez wzięcie w swoje ręce władzy w ogólnej organizacji sjonistycznej. Prócz powyższych spraw wyjął Zabotyński zebrany u niego dziennikarzom poglądy rewizjonistów—sjonistów na cały szereg zagadnień życia żydowskiego, przyczem okazało się, że rewizjoniści, tak całkowicie oddani są sprawom palestyńskim, że w wielu zagadnieniach życia żydowskiego t. zw. „diaspory”, czyli krajów, gdzie Żydzi obecnie zamieszkują, nie mają oni sprzecywnych poglądów. Dotyczy to między innymi i takich spraw, jak zagadnienia ciągłej, zorganizowanej pracy dla mas żydowskich w tych krajach, starań, zmierzających do otrzymania mandatów do parlamentów tych krajów i t. p. zagadnień

## Aresztowania w Warszawie.

W związku z likwidacją antypaństwową Niezależnej Partii Chłopskiej dokonano w Warszawie 14 rewizji, wyniki których potwierdziły w zupełności stanowisko władz, dopatrujących się słuszenie w tej komunistycznej partji uprawianie wrogiej dla państwa agitacji.

Między innymi władze natrafiły na obfite archiwum „Zw. Niezależnej Młodzieży Chłopskiej”, które to archiwum nie przedstawia żadnej wątpliwości o antypaństwowym kierunku tej młodej jaczekki.

W związku z rewizją dokonano całego szeregu aresztowań.

# Inowacja bibliofiliska w Wilnie.

Młode Wileńskie T-wo Bibliofilów pod przewodnictwem dyrektora Dr. Rygla i świątlich Jego pomocników rozwija się pomyślnie i zaskarbia sobie uznanie i sympatję ogółu. W dniu 18 b. m. o g. 6 i pół wiecz., w sali przyległej do Dziekanatu Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. odbyła się 1-sza aukcja rzadkich i wyczerpanych książek, tudzież rycin obcych i polskich, które na żądanie rozmaitych kolekcjonistów koło bibliofilów rozpoczęło wyprzedawanie publicznie. Była to doskonała sposobność korzystnego spieniężenia rzeczy bibliograficznie cennych, oraz jako pożyteczna inowacja zainteresowania społeczeństwa kwestjami antykwaryjnymi i graficznymi.

Koło bibliofilów pobiera 10% od sprzedawców. Około 8 1/2 licytacji zawieszono, odkładając jej dokończenie na poniedziałek o g. 6-tej wieczór.

W dniu 18 aukcja doznała spóźnionego sukcesu. Dość licznie zebrana publiczność chętnie nabywała rozmaite druki, lecz zbyt mało interesowała się nowoczesnymi, acz tak pięknymi akwafortami i drzeworytami, że wymieniamy tu tezę prac Skoczylasa i obce osobliwości szycharskie.

Z książek, najwyższą osiągnęły cenę—dwudziestu kilku złotych,—t. nap., „Wiadomości brukowe” Wileńskie z r. 1820, „Dzieje teatru polskiego” K. Estrechera i t. d. Był szczęśliwy nabywca krak. druku z XVI w. łacińskiego za sumę kilkunastu złotych; za to kilka innych druków z tegoż wieku, oszacowanych po 40 złotych za każdy, oraz nader cenny egzemplarz kronika Długosza, za który żądano 100 złotych, nie znalazły zupełnie amatora.

Najchętniej licytowano książki wyczerpane z wieku XIX, płacąc po kilka i więcej złotych za egzemplarz; t. nap. nabyto za sumę przeszło 5 złot. „Bakę odrodzonego”. Wł. Syrokomli z ilustracjami A. Zaleskiego, druk wileński.

Wogóle jednak wileńców było, niestety, jak na początek bardzo mało. Druków ulotnych z wieku XVIII, zwłaszcza mów sejmowych, prawie nie kupowano, jak również katalogów antykarskich. Za to niektóre panegryki starsze znajdowały nabywców.

Niewątpliwie przyszłe licytacje książek, a zapewne i rycin dawnych, zwłaszcza wileńskich, doznają żywszego jeszcze zainteresowania się wśród miłośników pomniejszych osobliwości. Nadto zapowiadana jest sprzedaż szacownych manuskryptów tudzież autografów polskich. (Dialos).

## Od Administracji.

W celu uniknięcia nieporozumień przy wysyłaniu pisma, prosimy o bezwzględne nadsyłanie Administracji zamówień najpóźniej do dnia 8-go każdego m-ca, jak również wpłacanie zgóry bieżącej prenumeraty do dnia 10-go każdego m-ca na konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

## Występy Ireny Dubiskiej.

staje się czynnikiem wtórnym, drugorzędnym, będąc jednocześnie warunkiem gry wysokiej wartości artystycznej wybitnej skrzypczki. To wzajemne i najbardziej właściwe ustosunkowanie tych dwu czynników wpłynęło niewątpliwie na niezwykłą głębokość tonu, oszałamiającego wprost swym bogactwami i subtelnym wykofczeniem, wprowadzającym słuchacza w czarowny świat, gdzie króluje wyłącznie prawdziwe piękno.

Talent p. Dubiskiej obejmuje niesłychanie rozległe dziedziny. Wystarczy stwierdzić, że artystka również świetnie odwarza twory Mozarta jak Szymanowskiego, czując się doskonale tak w prymie jak w skomplikowanych harmoniach Szymanowskiego, czy w pełnym wiecznej zadumy i tęsknoty—śpiewie Romany koncertu skrzypcowego Karłowicza. Podobna rozległość talentu trafia się nader rzadko i jest w istocie rzeczą zupełnie nadzwyczajną i niepospolitą.

Koncert odbył się przy tłumnym udziale publiczności, która owacyjnie oklaskiwała świetną artystkę, zmuszając ją do licznych bisów. Dr. Sz.

# Zycie gospodarcze.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

**Zebrań Wileńskiego Towarzystwa Ogrodniczego.**

W dniu 25-go b. m. o godz. 4 po południu odbędzie się kolejne miesięczne Zebranie Wil. Towarzystwa Ogrodniczego w lokalu Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z. wileńskiej — W-Pohulanka 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawy bieżące.
  - 2) Referat: „Nowoczesne zasady sadzenia drzew owocowych“.
  - 3) Referat: „Zasady hodowli złoćnicy (chryzantem)“.
  - 4) Wolne wnioski.
- Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i gości przez nich wprowadzonych.

**Zjazd Związku Kupców Żydowskich woj. wileńskiego.**

W dniu 3-go kwietnia b. r. przyjeżdżają do Wilna posłowie żydowskiej frakcji sejmowej Senator Truskier i pos. Wiślicki, którzy zwołują na ten dzień w prowincji Zjazd Związku Kupców Żydowskich Wileńszczyzny. Na zjeździe tym mają być omówione sprawy kredytowe, podatkowe oraz sprawy organizacyjne.

## KRONIKA KRAJOWA.

**Pomoc kredytowa dla inwalidów na koncesje.**

Ministerstwo Skarbu przystąpiło do zrealizowania pomocy kredytowej dla inwalidów wojennych dla wykonywania przez nich koncesji monopolowych. Fundusz na ten cel przeznaczony w wysokości 500.000 złotych administrowany będzie przez Państwowy Bank Rolny, a rozdziałem pożyczek zajmie się specjalny komitet, którego przewodniczącym mianowany został dr. Wilhelm Turteltaub, naczelnik wydziału Ministerstwa Skarbu.

Podania o udzielenie pożyczek z powyższego funduszu na uruchomienie i rozwój koncesji monopolowych, udzielonych inwalidom wojennym wnosić należy do Państwowego Banku Rolnego wydział funduszy administrowanych, Jasna 1.

Komitet rozdzielnicy w dniach najbliższych ukonstytuuje się i rozpocznie działalność.

**Nadanie koncesji skarbowej nie pozbawia zaopatrzenia emerytalnego.**

Ministerstwo Skarbu wydało wyjaśnienie w sprawie zaopatrzenia emerytalnego posiadaczy koncesji wódczanych. Zgodnie z wyjaśnieniem tym ustawa emerytalna nie przewiduje, aby przy udzielaniu koncesji skarbowych emerytowym funkcjonariuszom państwowym i zawodowym wojskowym wolno było żądać od nich zrzeczenia się pobieranego zaopatrzenia emerytalnego.

Sprawę tę można tylko uwzględnić przy nadawaniu koncesji, dając pierwszeństwo tym, którzy są pozbawieni innych dochodów, a więc w pierwszym rzędzie otrzymywać będą koncesje inwalidzi wojenni, którzy pozbawieni są renty inwalidzkiej od chwili otrzymania koncesji.

**Likwidacja zapasów czystych wódek.**

Departament Akcyz i monopolu Ministerstwa Skarbu zezwolił koncesjonowanym sprzedawcom nabywać z fabryk niemonopolowych wódki czyste. Uzupelnione jednak w ten sposób zapasy muszą być rozprzedane w wyznaczonym dla danego okręgu terminie celem likwidacji tych zapasów. (s.)

**Giełda Wileńska w dniu 22. III. r. b.**

	zgd.	plac. tranz.
Dolary St. Zjed.	8,92 <sup>1/2</sup>	8,91 <sup>3/4</sup>
Ruble złote	4,73 <sup>1/2</sup>	4,72 <sup>1/2</sup>
Listy zastaw. Wil. B.		
Ziemsk. zł. 100	—	47,50—47,20

**Giełda Warszawska w dniu 22-III. b. r.**

	I. Waluty	II. Dewizy
Dolary	sprzedaz 8,92	kupno 8,94
Londyn	43,56	43,67
Nowy-York	8,95	8,97
Paryż	35,15	35,22
Praga	26,57	26,63
Genewa	172,50	172,93
Rzym	41,36	41,46

**A K C J E**

Bank Handlowy	6,15—6,10
Bank Polski	125,00—121,50
Związ. spółek zarobk.	14,50—15,50
Lilpop	22,25—22,75
Moderzew	7,00—6,90
Ostrowiec	16,00—16,55

**Nabywanie spirytusu na kredyt.**

Okólnikiem dyrekcji polskiego monopolu spirytusowego zostało wyjaśnione, że przy zamówieniach kredytowych na spirytus fabrykacyjny oraz na wódki czyste lub gantkowe — dyrekcja pobiera 2 zł. od każdego litra zamówionego spirytusu. (s.)

**Ulgowy przewóz ziemniaków.**

Jak wiadomo nasiona kwalifikowane płodów rolniczych przewożone są na podstawie taryfy wyjątkowej Nr. 1 przewidującej, że przesyłki powinny być nadawane w workach plombowanych.

Rygor ten przy przewozach większej ilości sadzoniaków ziemniaczanych okazał się bardzo uciążliwy, utrudniając korzystanie z taryfy ulgowej. Podzielając opinię w tej mierze Ministerstwa Rolnictwa i D. P. Ministerstwo Komunikacji zarządzeniem z dnia 23-go lutego r. b. uzupełniło taryfę wyjątkową Nr. 1 na ulgowy przewóz ziemniaków w ten sposób, że przy całowagonowych przesyłkach znosi się obowiązki nadawania ziemniaków w workach zaplombowanych.

**Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 22-go marca. 1927 r.**

	w Wilnie
<b>Ziemiopłody:</b>	
Żyto za 100 kłgr.	42,50—44
Owies	39—42
Jęczmień browarowy	39—42
na kaszkę	nie notow.
Pszonica	50—51
<b>W detalu:</b>	
Mąka amer. za 1 kg.	100—110
żytnia 50 proc. razowa	60—65
<b>Mięso:</b>	
wołowe za 1 kg.	2,10—2,30
cielęcina	1,10—1,60
baranina	2,20—2,50
wieprzowina	2,50—2,70
gęsi	10—14
kaczki	5,00—8,00
<b>Tłuszcze:</b>	
slonina kraj. 1 gat.	4,00—4,20
smalec wieprzowy	4,50—4,80
<b>Nabiał:</b>	
masto niesolone	7,00—7,70
solone	5,50—6,00
śmietana za 1 litr	2,20—2,30
twaróg	1,00—1,50
Jaja za 10 sztuk	1,40—1,60
<b>Skóry:</b>	
miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	10,00—14,00
chrom za stopę	2,70—4,50
gemma	4,50—6,50
Drzewo wóz: sosna	10—14
brzoza	11—14

**Ceny na giełdzie warszawskiej:**

Żyto 100 kłgr.	41,50
Pszonica	55—56,50
Jęczmień browar.	38
Jęczmień na kaszkę	34
Owies	34—36

**Stan opieki społecznej w Wilnie.**

Wywiad z p. K. Joczem.

Dzięki uprzejmości naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społ. Wil. Urzędu Wojewódzkiego, p. K. Joczca uzyskaliśmy garść wiadomości o stanie opieki społecznej w naszym mieście.

— Wilno w czasach przedwojennych było znane z szeroko rozwiniętej akcji opiekuńczo-oświatowej. Co się przed wojną robiło w ukryciu, to już za czasów okupacji niemieckiej zaczęto korzystać z praw jawności, a rozwinięto się swobodniej z chwilą powstania Litwy Środkowej. Jednak akcja ta nie była należycie opiewana organizacyjnie, dopiero od połowy 1922 r. rozpoczęta została praca planowa, oparta na zasadach stosowanych w całym państwie, ze stopniowym przerzucaniem ciężarów, wynikających z opieki społecznej, na organizację samorządową.

A zakres tej pracy był wyjątkowo szeroki, bo w Wilnie koncentrowała się emigracja polska z północy Rosji, która szła mitylko przez etapowe punkty graniczne, lecz i przez t. zw. zieloną granicę i rosyjską i litewską. Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają mi zobrazować okresu reorganizacyjnego, naszkicując więc odrzuca stan obecny.

**Opieka nad dziećmi.**

Według danych oficjalnych, w Wilnie i na terenie wojew., wil. w zakładach opiekuńczych przebywa 2830 dzieci, w czym przeszło 12 proc. dzieci, pochodzących z repatriacji. Bez przesydy można powiedzieć, że drugie tyle dzieci korzysta z opieki stałej, lub dorywczej, czy to rządowej, czy organizacji społecznych, czy ze świad-

czeń instytucji półzamkniętych, jak to „krople mleka”, stacje opieki nad dziećmi, poradnie lecznicze i t. p.

W 39 schroniskach polskich, litewskich, rosyjskich i żydowskich jest ściśle przeprowadzona segregacja co do wieku i płci dzieci; schroniska te prowadzone są wyłącznie przez fachowych kierowników (czki) i posiadają stałą pomoc lekarską.

Nie będę szczegółowo wymieniał wszystkich zakładów, lecz wspomnę tylko o najważniejszych.

„Dom Serca Jezusowego” — jest to schronisko, mieszczące się w kilku własnych gmachach. Liczy on przeszło 200 chłopców, którzy uczą się w warsztatach zakładowych stolarstwa, szewstwa i ślusarstwa.

Towarzystwo „Caritas” prowadzi schronisko dla 86 dziewcząt, mieszczące się nie we własnym gmachu, lecz zto posiadające własną siedzibę wiejską w Bujwidziskach z ładnie pobudowanym i rozplanowanym domem.

Tow. „Powsięciagłowość i praca”, dla którego nieżyjący obecnie ks. Dżakowski zdobył własną siedzibę, liczy 200 dziewcząt. Zakład ten jest prowadzony przez sś. siostry, a dziewczęta nie tylko uczęszczają do szkoły powszechnej, lecz uczą się krawiectwa i tkactwa.

„Tow. opieki nad dziećmi”, organizacja powstała przed wojną, posiada własny dom, w którym mieści się szkoła powszechna „Świt”, prowadzi internat dla chłopców im. Kazubowicza, długoletniego prezesa towarzystwa i zasłużonego działacza na polu opieki nad dziećmi. Towarzystwo to prowadzi również „Żłobek im. Marii”, który pod światłem kierownictwem p. Jadwigi Błaszczyńskiej służy za przykład dla innych zakładów tego typu. Schronisko dla dzieci prawosławnych, prowadzone przez p. Jewdokimową, otacza opieką przeszło 60 chłopców. Schronisko to, pomimo wysiłków przełożonej i wydatnych subwencji rządowych walczy o byt, gdyż kolonia rosyjska jest naogół uboga i nie może przyjąć z wydatniejszą pomocą.

Z zakładów litewskich liczniej- szej są następujące: im. ks. Staszycy przy ul. Połockiej dla 140 chłopców i schronisko dla 110 dziewcząt przy ul. Ostrobramskiej. Z organizacji żydowskich do największych należy „Talmudora”, które prowadzi schronisko dla 150 chłopców.

**Bezrobotni.**

Opieka nad dorosłymi prowadzona jest przede wszystkim przez czynniki rządowe, a więc Państw. Urząd Postr. Pracy, przez fundusz bezrobocia i przez samorząd m. Wilna. Opieka ta dotyczy zatrudnienia bezrobotnych, względnie przyjęcia im z pomocą, czy to w formie ustawowych zapomóg z funduszu bezrobocia, czy też w formie świadczeń pieniężnych ze strony skarbu państwa, czy wreszcie żywienia bezrobotnych.

Roboty publiczne, prowadzone intensywnie z przeznaczonych kredytów rządowych w okresie jesienno- zimowym, musiały z natury rzeczy ulec redukcji w ciągu zimy.

**Opieka nad starcami.**

Opiekę nad starcami rozciąga „Tow. dobroczynności” i Magistrat m. Wilna. Przytułek dla starców prowadzony przez „Tow. dobroczynności” należy do największych w Wilnie. Towarzystwo to posiada szereg nieruchomości i mogłoby być zaliczone do instytucji zamożnych, gdyby nie obecnie przeżywany kryzys ogólnie- ekonomiczny, gdyż należne opłaty od lokatorów, nawet przy zastosowaniu ustawy o ochronie lokatorów, nie wpływają normalnie.

Magistrat m. Wilna prowadzi dwa schroniska dla starców i udziela subwencji innym instytucjom, opiekującym się starcami.

J. P.

**Nowości wydawnicze.**

Witold Świada

**„POJEDYNEK”**  
ze stanowiska polityki kryminalnej.

Skład główny w księgarni Rutskiego.

Pojedynek jest rozprawą doktorską utalentowanego i rojukającego wielkie nadzieje młodego prawnika, wychowanka U. S. B.

Rozprawę poprzedza przedmowa wybitnego znawcy prawa kryminalnego profesora Uniwersytetu Wileńskiego Bronisława Wróblewskiego.

Praca p. Świady, pisze prof. Wróblewski w przedmowie, dotyka dziedzin żywej, gdzie i społeczeństwo i ustawodawca winni zająć stanowisko określone, a będąc ujęciem kryminalno-politycznym sprawy pojedynku, wzbogaca dział, do którego powołuje twórcy się u nas — literatury kryminalologicznej.

# Więści i obrazki z kraju

**Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego na prowincji.**

W dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego złożone zostały na ręce p. starostów lub przesłane na ręce p. wojewody życzenia i powinszowania, oraz wyrazy czci ze wszystkich powiatów województwa wileńskiego, a mianowicie: z powiatu brasławskiego życzenia złożyli Wydział Powiatowy w imieniu Sejmiku i całej ludności powiatu, wójtowie gmin, zebrani na zjeździe w Brasławiu, inspektor szkolny w imieniu swoim i nauczycielstwa, komendant powiatowy P. P. w imieniu swoim i podległych mu funkcjonariuszy P. P., Związek Ziemian powiatu brasławskiego, Brasławskie Koło Związku Oficerów Rezerwy, Zarząd Okręgowy oraz Brasławskie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej, Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Opsie, Sejmikowe zakłady opiekuńcze w Opsie, organizacje rolnicze, Brasławskie Ochotnicza Straż Ogniowa, przedstawiciel ludności żydowskiej w powiecie, kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w Brasławiu, urzędnicji starostwa i sejmiku, Brasławskie Koło Urzędników Skarbowych, Urząd i Kasa Skarbowa.

Z powiatu Dziśnieńskiego złożyli życzenia: zarządy miast, Głębokiego, Dokszyc i Dzisny. Zarządy i Rady gmin — głębokiej, wierchniańskiej, porpińskiej, dokszyckiej, parafjanowskiej, tumiłowickiej, pliskiej, prozorockiej, jaźnieńskiej, czerniewickiej, mikołajewskiej, stefanpolskiej, lużeckiej, zaleskiej, szarkowskiej i hermanowickiej, ponadto następujące organizacje społeczne i oświatowo-kulturalne, Zarząd Piskiej Mac. Szkolnej, ze wszystkimi 14-tu Kołami, Zarząd Pow. Kom. Przystosowania Wojskowe gminy wznawione, Koło Polek, T-wa Dobroczyńności, Kółka Rolnicze, Koło Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej, Związek Ziemian i Zarządy Ochotniczych Straży Ogniowych. Związ-

zek Osadn. Wojskowych, Stow. Kupców Żydowskich, Żydowski Klub Sport. Makabi.

3. Z pow. wileńsko-trockiego, zarządy gmin bystrzyckiej, worniańskiej, rzeszańskiej, mejszagolskiej, rukojskiej, podbrzeskiej, rudzińskiej, w imieniu całej ludności gmin oraz poszczególnych organizacji społecznych, oświatowych, pracowników urzędów gminnych i in.

4. Z pow. wileńskiego — obradujący w Wilejce, Zjazd wójtów gmin i pracowników samorządowych powiatu wileńskiego i młodzież wileńskiego.

5. Z pow. postawskiego — wszystkie zarządy gminne, inspektor szkolny w imieniu nauczycielstwa i in.

6. Z pow. oszmiańskiego, pow. Komitet Obywatelski obchodu dnia Imienin, wszystkie zarządy gminne, pracownicy administracji wszystkich resortów samorządu, policji, organizacji „Sokoła”, przystosowanie wojskowe i wychowania fizycznego, ziemiaństwo, magistraty miast, gminy izraelskie i in.

Dalsze sprawozdania o złożonych na terenie poszczególnych powiatów życzeniach, o odbytych akademjach, uroczystych przedstawieniach i obchodach wciąż jeszcze napływają do Urzędu Wojewódzkiego. (Zdan.)

TROKI.

**Na łódź podwodną im. J. Piłsudskiego.**

„Korpus Oficerski 22 Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza postanowił nie urządzić uroczystego obchodu pierwszej rocznicy istnienia baonu i przeznaczoną na ten cel kwotę pieniężną uchwalił przełać na rzecz budowy łodzi podwodnej imienia Marszałka Piłsudskiego.

Święto Batalionowe, obchód którego był planowany na dzień 20 b. m. będzie obchodzone w okresie letnim“.

# KRONIKA.

Dziś: Katarzyny Kr. Szw. Jutro: Marka M. Wschód słońca—g. 5 m. 34 Zachód „ g. 17 m. 51

**OSOBISTE.**

— Wyjazd p. wojewody do Warszawy. W piątek dnia 24 b. m. p. wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz wyjeżdża do Warszawy w sprawach służbowych.

Między innymi p. wojewoda będzie obecny na posiedzeniu Kapituły Odrodzenia Polski, której jest członkiem.

Pobyt p. wojewody w Warszawie potrwa około 4 dni.

**URZĘDOWA**

— Konserwator państwowy ustabilizowany. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustaliło w służbie konserwatora państwowego na województwo wileńskie i nowogródzkie p. Jerzego Remera.

**MIEJSKA.**

— Nowe wypadki zaważenia się jezdni. Wczoraj, przechodząc ulicą Niemiecką współpracownik „Kurjera Wil.” był świadkiem, zaważenia się jezdni pod kołami jednego z powracających z jarmarku wieśniaków. Wypadek ten, aczkolwiek nie pociągnął za sobą okaleczenia zwierzęcia, ani złamania wozu, wywołał zrozumiały wśród licznych przechodniów odruch oburzenia na Magistrat, który winien ponieść pełną odpowiedzialność za niedbałe wykonanie robót kanalizacyjnych na ulicach miasta.

Tegoż dnia zaważona jezdni przy ul. św. Magdaleny (koło domu Nr 4).

Przy ul. Magdaleny, jak wiadomo znajduje się Urząd Wojewódzki. Może ten ostatni — drobny zresztą wypadek, zwróci uwagę władz nadzorczych, które jedynie mają możność zmuszenia Magistratu do zabezpieczenia ulic miasta.

— Zakonczenie prac Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. Wojewódzka Komisja Rewizyjna badająca gospodarke Magistratu zakończyła już swe prace. Ponieważ jednak przewodniczący Komisji p. Zinajewicz zajęty jest w chwili obecnej rozpatrywaniem budżetu miejskiego na rok 1927 — opracowanie materiałów i towarzyszące im wnioski zostaną przedłożone oddzielnym czynnikiem po dniu 1-go kwietnia. (S.)

— Z posiedzenia Komisji gospodarczej. W poniedziałek 21 b. m. odbyło się posiedzenie Komii

dzie się posiedzenie Komisji Technicznej, urzędzeń miejskich i rozbudowy z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa dodatkowych zakupów dla kotłowni elektrowni miejskiej.
- 2) Sprawa wydzierżawienia tramwaju antokolskiego.
- 3) Plan regulacyjny i odbudowy góry Boufałowej.
- 4) Sprawa drogi przez gminę Podjelniki.
- 5) Sprawa zmiany nazwy ulicy Sofjaniki. (s.)

— Stan zdrowotny Wilna. Od 13 do 19 b. m. w sekcji Zdrowia Magistratu m. Wilna zanotowano następującą ilość zasztabnięć 13 choroby zakaźne: płonica — 13 (zmarło — 2); błonica — 1; ospółka — 2; kszusiec — 1; gruźlica — 3; jaglica — 1; dżetwica karku — 1 i grypa — 4. (s.)

— Stan wody na rzece Wilji. Stan wody na rzece Wilji dnia 22 b. m. wynosi 365 cm., t. j. 129 cm. ponad normalny stan.

**SPRAWY PRASOWE**

— Konfiskata „Togu”. W dniu wczorajszym władze administracyjne zarządziły konfiskatę wczorajszego numeru lokalnej gazety żydowskiej „Tog” i równocześnie pociągnęły do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego tegoż pisma z art. 129 i 133 k.k. za umieszczenie artykułu p. t. „Wydeptani drogami”, w którym autor krytykuje ujemnie ostatnie zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie likwidacji Hromady i Niezależnej Partii Chłopskiej.

**WOJSKOWA**

— W sprawie wcielenia do wojska drugiej tury rocznika 1905. Od kilku dni wydział wojskowy Magistratu m. Wilna zarządził doręczenie kart powołania mężczyznom urodzonym w r. 1905 i starszym rocznikom, którzy podlegają obecnie wcieleniu w szeregi czynnej służby wojskowej (kategoria „A” kwalifikacji zdrowotnej). Ponieważ termin wcielenia wpływa z dniem 1 kwietnia b. r., osoby zainteresowane winne się zgłosić do P. K. U. celem zasięgnięcia odpowiednich informacji. (S.)

**SAMORZĄDOWA.**

— Zjazd wójtów powiatu wileńsko-trockiego. W dniu 24 b. m. w lokalu starostwa powiatu wileńsko-trockiego odbędzie się zjazd wójtów i pisarzy gminnych z gmin położonych na terenie powiatu.

Zjazd ten pozostaje w związku z likwidacją Hromady i Niezależnej Partii Chłopskiej. P. starosta wyjaśni uczestnikom zjazdu ostatnie zarządzenie p. wojewody, pouczając kierowników urzędów gminnych, jakie mają zająć stanowisko w sprawie ostatnich wypadków politycznych.

Zjazd potrwa tylko 1 dzień.

**Z POCZTY.**

— Nowe połączenie telefoniczne i telegraficzne. Zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w agencji pocztowej Tomaszowska, pow. brzeskiego.

— Duplikaty dowodów nadania na pocztę. Wobec szeregu nieporozumień na tle gubienia dowodów nadania rejestrowanych przesyłek pocztowych (wartościowe listy polecone, przekazy i paczki). Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządziło, aby urzędy pocztowe wydawały powtórnie zaświadczenia nadania za pobraniem normalnej opłaty taryfowej. W wypadkach jednak, gdy nadawca nie może wskazać dokładnych danych (data, adres, wartość i t. p.) urząd zmuszony jest do dłuższego pozostawiania poczty w księgach za co nadawca płaci zaliczkę w kwocie 1 złotego za każdą godzinę zużytej na ten cel czasu. Należność ta nie może jednak przekroczyć 10 zł.

**Z POLICJI.**

— Kurs komendantów szkół policyjnych. Z dniem 1 kwietnia b. r. uruchomiony w Warszawie zostanie kurs komendantów szkół policyjnych, na który z Wilna wydelegowani zostaną dwaj oficerowie policyjni. (s.)

**OPIEKA SPOŁECZNA.**

— Uwadze bezrobotnych pracowników umysłowych. Z dniem 21 marca b. r. Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Wilnie (Suboc 20) rozpoczęło przyjmowanie podań od starających się o zasiłki za m. marzec bezrobotnych pracowników umysłowych.

Jak się dowiadujemy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało już na ten cel Obw. Biuru Fund. Bezr. 25000 zł., wypłata których nastąpić ma w ostatnich dniach b. m. (s.)

SPRAWY AKADEMICKIE.

Wybory na zwyczajny zjazd Og. Zw. Pol. Mł. Akademickiej. Naczelny Komitet Akademicki na podstawie § 17 Statutu Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, mocą swej uchwały z dnia 17 marca 1927 r. rozpoznał wybory na zwyczajny zjazd Ogólnego Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Termin wyborów od 21 marca b. r. do 21 maja b. r.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Kursy instrukcyjne dla oficerów rezerwy. Zarząd Związku Oficerów Rezerwy komunikuje, iż z dniem 24 b. m. zostają uruchomione Kursy Instrukcyjne dla oficerów rezerwy, piechoty, jazdy i artylerji zorganizowane przez Związek Oficerów Rezerwy przy współpracy Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Pierwszy wykład inauguracyjny odbędzie się dnia 24 b. m. punktualnie o godz. 19 w sali Kasyna Garnizonowego. Zarząd wzywa swych członków, oraz wszystkich oficerów rezerwy do wzięcia udziału w tych kursach.

Wykłady odbywać się będą raz tygodniowo.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Posiedzenie lekarzy szkolnych. Dnia 25 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu wydziału szkolnego Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie lekarzy szkolnych

m. Wilna z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.

2. Dyskusja nad poprzednim referatem.

3. Referat d-ra Brokowskiego na temat „Udział lekarza szkolnego w wychowaniu”.

4. W sprawie nauczania higieny w szkołach (referat d-ra Kosinińskiego).

5. Posiedzenie sekcji lekarzy szkół powszechnych. (S)

ZJAZDY.

Zjazd wychowanków i wychowawców b. gimnazjów u św. Katarzyny w Petersburgu. Dnia 3-IV odbędzie się w lokalu gimnazjum imienia C. Zyberk-Platewskiego w Warszawie, przy ul. Pięknej 24. zjazd byłych wychowanków i wychowawców byłych gimnazjów przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu, poprzedzony uroczystym nabożeństwem w kaplicy tegoż gimnazjum o godz. 10-ej m. 30 rano.

Dnia poprzedniego, t. j. w sobotę 2-IV 1927 r. o godz. 9 rano w kościele św. Aleksandra (Plac Trzech Krzyży) odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. ks. Arc. Cieplaka. ks. prałata Budkiewicza, oraz wszystkich zmarłych p.p. profesorów, uczniów i uczniów byłych gimnazjów św. Katarzyny w Petersburgu.

Wszelkich informacyj, dotyczących zjazdu udziela komitet organizacyjny w Warszawie, ul. Mar-

szalkowska 36 m. 15, tel. 310-68. Uczestnicy zjazdu korzystają z ulg kolejowych w drodze powrotnej w wysokości 66 proc.

ROZNE.

Jaskółki komunistyczne. Zaledwie rozplakatowane odezwy p. wojewody w sprawie likwidacji Hromady i N. P. Ch., a już pojawiły się w Wilnie i na prowincji odezwy komunistyczne, nawołujące do walki z ustrojem Polski. Ubiegłej nocy na terenie l-go komisariatu P. P. w Wilnie nieznanymi osobnikami rozrzucono odezwy komunistyczne redagowane w języku polskim i żydowskim.

Też nocy rozrzucono odezwy komunistyczne w Głębokiem, dla odmiany redagowane w języku polskim, białoruskim i rosyjskim podpisane przez Centralny Komitet Komunistyczny P. S. B. Odezwy te zostały skonfiskowane.

Z Tow. Film. „Swiatfilm”. W sobotę dnia 26 b. m. rozpoczyna Tow. Fil. „Swiatfilm” w swoim tymczasowym atelier nakręcanie filmu naukowego pod tyt. „Jak powstaje litografia”. Równocześnie będzie się filmować osoby zgłoszone do konkursu fotograficznego za opłatą 10 złotych.

Każdy, kto się zgłosi, dostanie małą rolę, gdyż będzie się realizowało jednoaktówkę.

Zdjęcia w mieście i w atelier. Film ten będzie wyświetlony w Kinie Miejskiem w trzy dni po zdjęciach, więc każdy z biorących udział zobaczy siebie na ekranie.

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Dziś o godz. 8-ej wiecz. w siedmiu obrazach „Sen” Felicji Kruszwskiej. Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wywołało wystawienie w „Reducie” tej sztuki, „Sen” będzie grany do czwartku włącznie.

Ceny miejsc zwykłe od 20 gr. Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis”, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł. w dni powszednie, i od 10 do 12 w niedziele i święta. Kasa Reduty czynna jest od 5-ej popoł. w dniach przedstawień popołudniowych od 11-ej rano.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś „Jedyny ratunek”—Molara.

Premjera—„Niny”—Kampfa. Jutro Teatr Polski po raz pierwszy wystawia sztukę Kampfa „Nina” (Zajda).

Wielki koncert w setną rocznicę śmierci L. v. Beethovena. W dzień stulecia śmierci genialnego muzyka, w sobotę 26 b. m. odbędzie się w gmachu Teatru Polskiego („Lutnia”) uroczysty koncert symfoniczny z udziałem Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej i wybitnych solistów.

Początek o godz. 5-ej popoł. Osia programu będzie III symfonia „Erica”. Bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego od godz. 11 r. do 9 wiecz. bez przerwy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Zamachy samobójcze. Zacharzewska Maria, wychowanka internatu św. Wincencja a Paulo przy ul. Młynowej 12, usiłowała popełnić samobójstwo za pomocą wycięcia amoniaku. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy odwiezło ją do szpitala św. Jakóba w stanie nie zagrażającym życiu.

Przy ul. Jagiellońskiej 8, otruła się esencją octową Galinowska Wiktoria zam. Wileńska 20. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala św. Jakóba.

Radjo.

ŚRODA 23 marca. Warszawa 10 kw. 1111 m.

15.00. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczne.

15.30. Stacja nieczynna.

16.45. Program dla dzieci (p. Wanda Tartkiewiczówna).

17.15. Koncert popołudniowy. Muzyka rosyjska.

18.40. Rozmaitości—wygl. p. Lawiński.

19.00. „Skryjka pocztowa”—korespondencja bieżąca omówi dr. Marjan Stępski.

19.30. Komunikat rolniczy.

19.45. Odczyt p. t. „Sieć wodna” wygłosi prof. Aleksander Janowski.

20.10. Przerwa. Prawdopodobnie komunikaty.

20.30. Koncert wieczorny. Muzyka operetkowa i taneczna.

22.00. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Program koncertów zagranicznych.

Berlin 10 kw. 483,9 m.

Szczecin 1,2 kw. 252,1 m.

17.00—18.00. Koncert popołudniowy orkiestry Kerbach

22.30—24.30. Muzyka taneczna.

Rzym 422,6 m.

17.15. Koncert wokalo-muzyczny.

21.00. Transmisja z opery.

Medjolan 315,8 m.

20.45. „Gioconda” opera Ponchielli’ego.

Wiedeń 7 kw. 517,2 m.

20.05. Koncert (Komrak-Ziehrer-Strauss).

Rozmaitości.

Kara za niedyskreję.

Młoda, ładna żona pewnego oficera szwajcarskiego, zmuszonego do wyjazdu, umówiła się drogą telefoniczną o schadzkę z jednym z przyjaciół swoich.

Telefonistka, przyjmująca do połączenia, podsłuchiwała, czy to przypadkowo, czy też rozmyślnie, rozmowę pani oficera z przyjacielem, a znając owego oficera, zawiadomiła go o mającym nastąpić spotkaniu, wobec czego oficer powrócił na czas, aby przeszkodzić schadczce.

Nie mniej żona zdołała wydobyc od męża skąd wiedział o jej rozmowie telefonicznej, a gdy oficer wyznał prawdę, zaskarżyła telefonistkę o zdradę tajemnicy służbowej, wskutek czego niedyskretną pannę netylko skazano na zapłatę grzywny, ale ponadto wydalono natychmiast ze służby.

Kino kameralne Polonja Mickiewiczka 22.

Dziś PREMIERA! Grzechy kawalerskie. Dramat erotyczno-obyczajowy w 7 akt. z życia młodych mężczyzn i płochych piękności. W rolach głównych: pikantna kobietka słynna Mary Prevost, May Mac Avoy, Norman Kerry, R. Kolman i Alb Grau. Początek 4, 6, 8 i 10.15.

Ogłoszenia Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Wilnie.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 30 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniewo 1) na obszarze około 50,44 ha gruntów nadziałowych, należących do gospodarzy wsi Wiązki gminy i powiatu brasławskiego, 2) na obszarze około 10,14 ha gruntów otrzymanych przez gospodarzy wsi Wiązki za zlikwidowanie serwitutu w maj. Belmont teje gminy i powiatu, 3) na obszarze około 13 ha gruntów nabytych przez gospodarzy wsi Wiązki z m.ku Belmont własność Elżbiety Radziej-Mikuliczowej, teje gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 73,58 ha.

Ozrocznienie to uprawomocniło się w dniu 9 marca 1927 roku. 3972-4711-VI.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 27 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniewo na obszarze: 1) około 75,57 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Zalesie i gminy jodziekiej, powiatu brasławskiego, 2) około 109,54 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Zalesie II teje gminy i powiatu, 3) około 115,88 ha gruntów z majątku Jody II teje gminy i powiatu, własność Jana i Marji Witkiewiczów—łącznie na obszarze około 300,99.

Ozrocznienie to uprawomocniło się w dniu 20 lutego 1927 roku. 3936-4708-VI.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska na posiedzeniu w dniu 30 września 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniewo na obszarze około 547,46 ha gruntów nadziałowych należących do gospodarzy wsi Jakiele, gminy dudzińskiej, powiatu święciańskiego.

Ozrocznienie to uprawomocniło się w dniu 1 marca 1927 roku. 3935-4714-VI.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniewo na obszarze około 312,52 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Budziły, gminy stobódzkiej, powiatu brasławskiego.

Ozrocznienie to uprawomocniło się dnia 8 lutego 1927 r. 3937-4709-VI.

JACK LONDON.

MIK.

„Oho!” cieszysz się Daughtry. Jaka cena, Nishikanta? Wiem co on za jeden, jednak nie zdołał was utrzymać. Teraz już w waszych rękach. Łatwy kasek, co? Tak sądzi! Skoro dojdzie do zjadania, zjedziecie go przedewszystkiem. Tchórz z niego i będzie smakował jak tchórz, lecz nie jeden uczciwy człowiek jadał tchórza i przeszedł przez wąziutką szczelinę. Radzę jednak wyomoczyć go przez całą noc w słonej wodzie.

Grimshaw, któremu przypadło w udziale nienajlepsze miejsce, ogarnął sytuację jednocześnie z Dagle, wstał szybko, schwycił tuszego lichwiarza jedną ręką za szyję, podrzucił go w powietrze niezbyt łagodnie i cisnął głową naprzód na dno łódki.

„Ha, ha, ha!” śmiał się Daughtry z odległości stu jardów. Następnie, bez pośpiechu Grimshaw zajął sam wygodne miejsce lichwiarza.

„Cześć jechać z nami?” zawołał do Daga.

„Nie, dziękuję”, odparł steward. Zbyt wielu was jest, lepiej nam będzie w drugiej łódki.”

Łódź odpływała z pośpiechem popychana całą siłą wiosel, Daughtry zaś poszedł z Ah Moyem do składu, zabrać jaknajwięcej zapasów.

Podczas, gdy był na dole, wieloryb uderzył znowu okręt z boku, silnym machnięciem ogona sprzątnął łańcuchy i resztki żagli. Za następnym wzniesieniem olbrzymiej fali maszt żaglowy wyrwił się zupełnie.

„Słowo daje, a to wieloryb!” rzekł Daughtry do Ah Moya, gdy wychodząc z kajuty spostrzegli to zniszczenie.

Ah Moy udał się po więcej żywności do spiżarni, tymczasem zaś Daughtry, Kwaque i John podnieśli łódź i zsunęli ze statku.

„Zaciekamy na następne uderzenie, wtedy ją opuścimy i wrzucimy do niej wszystko”, rzekł steward do Staro Marynarza. „Mamy mnóstwo czasu. Skuner nie będzie zapadał z większą szybkością niż teraz.

Nie skończył mówić, a już statek był na jednym prawie poziomie z oceanem, i kołysał się leniwie tuż na powierzchni fal.

„Hej!” zawołał nagle do kapi-

tana Doane poprzez zwiększającą się wciąż odległość. „Jaki kierunek do wysp Marquesas? Jak daleko?”

„Północ-północ, zachód-ćwierć-zachód!” dobiegła ledwo dostyszalna odpowiedź. „Dojedziesz do Nuka-Hival Około dwustu mil! Płyn na południo-zachód!”

„Dziękuję”, powiedział steward, biegnąc po szafkę z busołą i przyniósł ją do łodzi.

Wieloryb zwałek z nowem natarciem, sądzili przeto prawie, że zaniechał zamiaru. Czekali więc, przyglądając się ruchom krowy, kołyszącej się na morzu w odległości jednej ósmej mili, Mary Turner zaś zapadała coraz głębiej.

„Moglibyśmy prawie spróbować”, mówił Daughtry do Johna, gdy nowy głos wzmieszalsz do rozmowy.

„Cockyl — Cockyl!” dochodziły żałosne tony gdzieś do dołu.

„Do licha!” brzmiały następne słowa, wypowiedziane z gniewem.

„Do licha! Do licha!” „Oczywiście nie”, odrzekł Daughtry, pędem przebiegł przez pokład, przesunął się pod stołem połamanych masztów i znalazł wreszcie maleńkie białe stworzonko, siedzące na łomoczkach z nastroszonymi piórkami, które przeklinało ludz-

kiemi słowami lekkomyślność świata, okrętów i ludzi na morzu.

Papuga usiadła na palcu Daga, weszła szybko na jego ramię, zapuściła pazury w miłąkoszule fanelową tak głęboko, że zadrasnęła ciało, przytuliła głowę swą do ucha Daga i rzekła tonem wdzięczności i ulgi: „Cockyl, Cockyl.”

„Ty synu strzelby”, odezwał się Daughtry.

„Chwała Bogu”, odparła Cockyl głosem tak podobnym do głosu Daga, że drgnął ze zdziwienia.

„Ty synu strzelby”, powtórzył Daughtry, dotykając policzkiem i uchem upierzonej główki papugi.

„I niektórzy myślą, że tylko człowiek coś wart na świecie”.

Wieloryb jeszcze nie ponawiał ataku, morze głaśkało ich stopy na niższym pokładzie, wówczas Daughtry wydał rozkaz opuszczenia łodzi. Ah Moy skwapliwie wskoczył do łódki. Mylił się Daughtry, gdy sądził, że pośpiech Chińczyka pochodził ze strachu przed zatonieciem okrętu. Ah Moy szukał w łódce miejsca najbardziej oddalonego od Kwaque’a i od stewarda.

Pracowali szybko. Ułożyli zapasy na uboczu, by im nie przeszkadzały i zajęli miejsca. Ah Moy ujął jedno wiosło, dalej szli John

i Kwaque, na końcu zaś Daughtry z Cocky na ramieniu. Na skrynkach siedział Mik, patrzył na Mary Turner i warczał na Scrapa, który z całą swą głupotą napróżno usiłował zachęcić go do zabawy. Stary Marynarz stał przy sterze i gdy nadeszła chwila odpowiednia wydał rozkaz pierwszego uderzenia wiosel.

Warknięcie Mika ostrzegło, że wieloryb netylko nadpływał, lecz że jest już bliżutko nich. Nie atakował jednak. Powoli opływał dookoła skunera, jak gdyby przyglądał się przeciwnikowi.

„Ręce, że ma rozbitą głowę od tego wszystkiego i że zaczyna odczuwać ból”, mruknął Daughtry, głównie dla uspokojenia swych współtowarzyszy.

Zaledwie odplynęli na odległość dwunastu uderzeń wiosłami, gdy okrzyk Johna zwrócił ich spojrzenie na wystające z wody szczytki statku. Kot okrętowy uganiał się za dużym szcurem. Ujrzał też inne szcury, które widocznie uciekały ze swych kryjówek przed napływającą wodą.

„Nie możemy zostawić tego kota”, rzekł Daughtry zachęcająco. „Oczywiście nie”, odparł Stary Marynarz, nadając łodzi kierunek powrotny w stronę okrętu.

Wieloryb dwa razy zakolysał łagodnie łódką nim znowu ujęli za wiosła i oddalili się od Mary Turner. Nie zwracał na nich uwagi. To z tego olbrzyma, ze skunera trafił ciele śmiertelny cios; przeciwko skunerowi też zwróciło zwierzę cały swój gniew.

Gdy oddał się coraz bardziej, wieloryb odwrócił się i szybko pomknął poprzez ocean. W odległości pół mili zakreślił półkole i skierował się z powrotem.

„Trzymajcie wiosła i zobaczcie, co to będzie”, rzekł Daughtry. Teraz nastąpił najsilniejszy cios otrzymany przez Mary Turner.

Kawałki drzewa i żelaza wyleciały w powietrze, statek przewrócił się tak, że dno jego widoczne było na powierzchni morza. Skuner kołysał się silnie, maszt główny zatrząsł się, lecz nie upadł.

„Już koniec”, wykrzyknął Daughtry, widząc jak wieloryb wściekle uderzeniami zalewa wszystko wodą. On też musi to odczuwać.”

„Skuner, on już skończył zupełnie”, zauważył Kwaque, gdy poręcz pomostu zniknęła w wodzie.

(D. c. n.)

Express Kolejowy Wyszedł z druku. Express Kolejowy

Pierwszy w Polsce Kolejowy tygodnik ilustrowany dla wszystkich bez wyjątku Kolejarzy i obywateli, interesujących się życiem kolejnictwa w Polsce.

Prenumerujcie. Żądajcie w księgarniach kolejowych „Ruch”, na wszystkich stacjach kolejowych oraz w kioskach i księgarniach. Cena 40 groszy za egzemplarz Cena 40 groszy. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. 3930

Dama z dypl. Institut de Beauté Kera Paris, przyjmuje w Wilnie, ul. Mickiewicza 37—1. Tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszcz, plan na twarzy. Specjalnie dla balów i wieczorów „Masque au Marie”, ostatni wynalazek dla natychm. odświeżania koloru cery. Leczenie włosów od wypad. i łupieżu. WZP. 58 3737

Zarząd Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego zawiadamia, że dnia 3 kwietnia 1927 r. o godz. 6-tej popołudniu w lokalu przy ul. Św. Anny Nr. 7 odbędzie się Doroczne Walne Zebranie tego Towarzystwa. Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego i sekretarza, 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) plany działania na przyszłość, 4) wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) wolne wnioski. 3929

Kapitały na oprocentowanie w każdej sumie lokujemy solidnie pod zabezpieczenie rzeczowe, jak również pożyczki załatwiamy szybko i dogodnie. Dom H./K. „ZACHEŁTA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 3925

Czy zapisać się na członka L. O. P. P.?

B-cia Olkin ul. NIEMIECKA 3, telef. 362. ŁÓŻKA angielskie, 3940. WÓZKI dzieciinne. Sprzedaj również NA RATY.

MEBLE SOLIDNE najtaniej nabyć można w D/H. H. SIKORSKI i S-ka Zawalna Nr. 30

„Optyk” zakład optyczny, najwięcej w Wileńszczyźnie, właśc. B-cia Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66, Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Chorych. 1365-b

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego przyjmują na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

Akuszerka W. Śmiałowska. Przyjmuje od g. 9 do 19. Mickiewicza 46—6. 3734

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtanież bródo zakupu materiałów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekazanie się. 3262

Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzecznej!